

GAZETA USTROŃSKA

HISTORIA
KUŹNI

PIŁKARSKA
WIOSNA

Nr 12(293)/97

20—26 marca

70 gr

ISSN 1231-9651

POTRZEBY I MOŻLIWOŚCI

Rozmowa z burmistrzem Kazimierzem Hanusem

W jakim stopniu udało się wykonać uchwałę budżetową w 1996 r. Budżet to dochody i wydatki. Te pierwsze są przedmiotem zainteresowania dopiero wówczas, gdy brakuje środków i trzeba ograniczać wydatki. Dochody zostały wykonane w 100,6% i był to bardzo poważny wysiłek Urzędu Miejskiego, ponieważ nie wpłynęły pieniądze z podatków dochodowych w zaplanowanych kwotach. Dochody budżetu wyniosły ogółem 13.061.659 zł, zaś wydatki 12.741.533, w tym spłata kredytów 378.378 zł.

Czy zrealizowano wszystkie zaplanowane inwestycje?

Kontynuowano zadania z lat poprzednich, tj. kolektor Ustroń—Skoczów, kolektor Ustroń—Poniwiec, rozbudowę Szkoły Podstawowej nr 1, Dom Spokojnej Starości, rekultywację wysypiska i stację przeładunkową. Rzeczowo zostały zrealizowane wszystkie zadania, natomiast finansowo na 1997 r. przeszło ponad 400.000 zł. Wynika to ze sposobu ewidencjonowania wydatków, gdyż faktury z grudnia są realizowane na konto następnego roku. Drugim utrudnieniem jest tryb zamówień publicznych wymagający przygotowania dokumentacji, często dwóch przetargów, co opóźnia rozpoczęcie robót. W bieżącym roku postaramy się wcześniej rozstrzygać przetargi.

W jakim procencie miastu udaje się ściągać podatki?

Zawsze są problemy ze ściągnięciem podatków od podatników. Niemniej wszystkie podatki stanowiące dochody własne budżetu wpłynęły do kasy miejskiej w wysokości przekraczającej zaplanowane kwoty. Dochody własne stanowiły w 1996 r. 45% budżetu. Poważny problem to zaległości w podatku od środków transportowych. Prowadzona przez administrację wojewódzką kontrola ujawniła, że właściciele środków transportowych nie płacą podatku latami licząc na bezkarność. Ten czas minął. W roku bieżącym wysłano około 1000 upomnień, a zaległości zostaną wyegzekwowane.

W ubiegłym roku kilkakrotnie korygowano budżet. Czym to było spowodowane?

Zmian w budżecie było wiele. Wymaga tego dyscyplina budżetowa, która określa sposób wprowadzania do budżetu środków uchwałą rady miejskiej. Żaden wydatek nie może być zrealizowany poza budżetem. Przyczyn jest wiele, że wymienię tylko jedną, to znaczy decyzje o przyznanych dotacjach, które napływają w różnych terminach. W sumie podjęto 20 uchwał o zmianach w budżecie.

Czy dotacje do zadań zleconych są wystarczające?

Trudny temat do rozmów z administracją rządową to zadania zlecone finansowane według tzw. etatu kalkulacyjnego. W swoich założeniach przewiduje on dofinansowanie z budżetu miasta. Dlatego, ściśle jest mówić, że zadania zlecone są dotowane, a nie finansowane.

Ile miasto musiało dopłacić do utrzymania przejętych szkół

(cd. na str. 2)



Fot. W. Suchta

LEŚNA ŚCIEŻKA

Ustroń wzbogacił się o nową atrakcję turystyczną. Jest nią ścieżka przyrodniczo-leśna „Skalica”. Funkcjonuje już od jesieni ubiegłego roku i kilka grup wycieczkowych oraz indywidualni turyści zdążyli ją poznać przed zimą. Spacerów zimowych na Skalicę nie polecamy, ale od wiosny do jesieni trudno przecenić jej walory poznawcze i rekreacyjne.

Ścieżka znajduje się na terenie Nadleśnictwa Ustroń, wchodzącego w skład Leśnego Kompleksu Promocyjnego — Lasy Beskidu Śląskiego, a rozpoczyna się przy ośrodku Szkoleniowo-Wypoczynkowym „Leśnik”. Łatwo do niej dotrzeć i od Jaszowca i od Polany i co ważne dla zmotoryzowanych w niedużej

(cd. na str. 4)

POTRZEBNY SAMOCHÓD

W niedzielę 9 marca 1997 r. odbyło się walne zebranie Ochotniczej Straży Pożarnej w Lipowcu. Strażacy radzili w miejscowym Domu Strażaka, a na obrady poza członkami jednostki przybyli: prezes Zarządu Miejskiego OSP Tadeusz Duda, wiceprezes ZM OSP Piotr Hudzieczek, komendant miejski OSP Mirosław Melcer, dyrektor Szkoły Podstawowej w Lipowcu Marek Konowol, radna Maria Tomiczek i radny Jan Pasterny, przewodniczący Rady Osiedla w Lipowcu Antoni Kędzior oraz przedstawiciele wszystkich ustrońskich jednostek OSP. Zebranie prowadził wiceprezes ZM OSP Józef Balcar.

Szczegółowe sprawozdanie z rocznej działalności złożył prezes OSP Lipowiec Karol Małysz. Zwrócił szczególną uwagę na zaangażowanie mieszkańców Lipowca, szczególnie dobrą współpracę z młodzieżą szkolną oraz z Kołem Gospodyń Wiejskich. Dyskutowano nad sprawozdaniem i aktualnymi zadaniami jednostki. Zgodnie podkreślano, jako zadanie pierwszoplanowe, zakup nowego samochodu bojowego. Należy szukać sposobów znalezienia pieniędzy na ten cel. T. Duda życzył strażakom z Lipowca dalszych osiągnięć, podkreślił też ich zaangażowanie. Warto podkreślić, że obradom w Lipowcu przysłuchiwała się spora grupa młodzieży z miejscowej szkoły.

POTRZEBY I MOŻLIWOŚCI

(cd. ze str. 1)

podstawowych. Czy jest szansa, że w przyszłości subwencja oświatowa będzie wystarczająca?

Utrzymanie szkół kosztuje miasto ponad 500.000 zł. Jest to zadanie, które stanowi największą pozycję w budżecie i w ubiegłym roku wyniosło 4.800.000 zł. Utrzymanie szkół to nie tylko wydatki bieżące. Szkoły wymagają pilnych nakładów na remonty kapitalne. Dlatego pieniądze z budżetu miasta należy przeznaczyć na poprawę warunków nauczania, a nie pensje nauczycieli.

Jakie jest zadłużenie naszego miasta?

Zadłużenie miasta, to jedynie kredyty zaciągnięte na korzystnych warunkach z Banku Ochrony Środowiska. Spłaty, po odliczeniu umorzenia, to kwoty w granicach 400.000 zł rocznie. Zarząd Miasta jest kontrolowany, aby nie przekroczył zdolności kredytowej i nie zaciągnął kredytów krótkoterminowych. Zabezpieczenie stanowi fundusz obrotowy jaki musi być utworzony w każdym zakładzie budżetowym.

Jak współpracowało się panu z Zarządzeniem Miasta i Radą Miejską podczas wykonywania budżetu w 1996 r.

Współpraca z Zarządzeniem Miasta układa się od początku kadencji bardzo dobrze. Większość decyzji zapada jednomyślnie, natomiast



Basen czeka na dzierżawcę.

Fot. W. Suchta

decyzje budzące kontrowersje są wyjaśniane bądź zdejmowane z porządku obrad. Jeśli chodzi o Radę Miejską to również są tu prawidłowe relacje. Jeśli występują zastrzeżenia, to wynikają one z nieporozumień. Okazuje się, że nawet te sześć lat działania samorządu terytorialnego jest czasem zbyt krótkim, by nauczyć administrację i radnych prawidłowych relacji. Radni czasem nie rozumieją, że nawet najsluszniejszy wniosek wymaga przegłosowania przez radę.

Czy nie stawia się burmistrzowi zadań niemożliwych do zrealizowania? Właśnie większość nieporozumień wiąże się ze stroną wydatkową budżetu. Są radni, którzy po uchwaleniu budżetu odkładają go do

szuflady, a w ciągu roku zgłaszają postulaty ludności, próbując wprowadzić zadania, które nie mają pokrycia w budżecie. Innych większych problemów nie podam, gdyż współpraca układa się prawidłowo czego dowodem przyjmowane kolejne sprawozdania z realizacji budżetu.

Miniony rok to także kilka drażliwych spraw. W jakim stopniu zostały one wyjaśnione?

Jest niewiele spraw, które w swojej pracy mogę określić jako drażliwe. Taką sprawą był problem opłat adiacenckich. Z formalnego punktu widzenia nasze postępowanie było prawidłowe. Każdy obywatel Ustronia mógł uzyskać wyjaśnienia w UM i zgłosić swe zastrzeżenia, co moim zdaniem byłoby bardziej racjonalne niż publiczny protest przeciwko decyzji, która została podjęta w oparciu o ustawę uchwaloną przez posłów, jak też na podstawie stosownej uchwały RM. Inny kompleks spraw drażliwych wiąże się z podatkiem śmieciowym. Część mieszkańców nie godzi się z takim systemem opodatkowania, w którym wszyscy płacą równo, niezależnie od ilości oddawanych śmieci. Przyznam się, że jeden z postulatów trafia do mojego przekonania. Ci obywatele, którzy opalają swe mieszkania gazem, produkują zdecydowanie mniej śmieci — myślę tu o popiele i żużlu. Wydaje mi się, że należałoby się zastanowić nad modyfikacją podatku, czyli zróżnicować jego wysokość w zależności od tego, czym dany dom jest opalany.

W ubiegłym roku podjęto decyzję o przejęciu Prażakówki. Jaki jest aktualny stan prawny tego obiektu?

Miasto stało się właścicielem tego obiektu, została wpłacona pierwsza rata, a Zarząd Miasta uchwalił budżet dla tej nowej jednostki organizacyjnej. Podjęcie się prowadzenia Prażakówki jako miejskiego domu kultury musi pociągnąć za sobą bardzo poważne koszty. To był główny i jedyny argument przemawiający przeciwko przejmowaniu tego obiektu. Jest to w sumie 350.000 zł, które trzeba wydać z budżetu. Uważam, że miastu jest potrzebny taki obiekt, niemniej jednak moment przejęcia był niefortunny.

Ostatnio ogłoszono przetarg na dzierżawę basenu kąpielowego i amfiteatru. Kto, te tak ważne dla miasta obiekty, będzie prowadził w tym sezonie?

Są to dwa obiekty w mieście, do których z budżetu dopłaca się poważne sumy. Przekazanie ich agentom, miało zmniejszyć koszty i to się w zasadzie udało. Jeśli chodzi o basen, to próbujemy znaleźć takiego dzierżawcę, który byłby w stanie zainwestować w modernizację tego obiektu. Obecnie jesteśmy w trakcie załatwiania tej dzierżawy. Dotychczasowy dzierżawca amfiteatru nie odnowił umowy, a do przetargu na prowadzenie tego obiektu nikt się nie zgłosił. Najprawdopodobniej w tym roku amfiteatr będzie zarządzany przez miasto. Nie powinno to wpływać na program imprez, natomiast zmieni się konwencja. Organizatorzy będą zawierali umowy bezpośrednio z miastem. Faktycznie, może się tak zdarzyć, że nie odbędzie się jakaś impreza, która miała stać się stałym miejscem w kalendarzu.

Jakie wnioski wyciągnęły władze miasta po zebraniach w poszczególnych dzielnicach?

Upłynęła kadencja dotychczasowych rad osiedlowych. Odbyły się wybory, a przy ich okazji spotkania z mieszkańcami poszczególnych dzielnic. Wywołało to trochę emocji, a wiąże to się z tym, że potrzeby znacznie przewyższają możliwości finansowe miasta. Zgłoszono bardzo wiele wniosków, które zostały skwapliwie spisane i będą przedmiotem analizy przy wszystkich decyzjach finansowych podejmowanych przez Zarząd Miasta.

Rozmawiał: Wojciech Suchta

TO I OWO Z OKOLICY

Dobiegła końca rywalizacja w III lidze koszykówki i siatkówki. Koszykarze Piasta Cieszyn zajęli miejsce w środku tabeli, natomiast siatkarki AZS Cieszyn będą walczyły o awans do II ligi.

★ ★ ★

Na początku lat 90. panowała moda na zmiany nazw ulic. Do-

konano tego praktycznie w każdej miejscowości cieszyńskiego regionu. W samym Cieszynie niektóre ulice otrzymały pierwotne nazwy, np; Głęboka zamiast Armii Czerwonej, a kilkanaście innych zostało zmienionych i doszły też zupełnie nowe, jak przykładowo Graniczna, Wielodroga, Cegielniana, P. Bobka czy Milaty.

★ ★ ★

Powiat Skoczów został utworzony w 1855 r. W jego skład wchodziło 35 gmin. Samodzielny powiat istniał jednak tylko 13 lat.

W kraju działa 360 szkół muzycznych. Jedną z najstarszych funkcjonuje w grodzie nad Olzą. Posiada ona również filię w Wiśle. Do obu placówek uczęszcza ponad 400 uczniów.

★ ★ ★

Gmina Chybie od 3 lat posiada nowy herb. Znajduje się na tablicach przy drogach wjazdowych do gminy.

★ ★ ★

W Bąkowie od paru lat pracuje młyn, który miele zboże na mąkę razową przy pomocy żaren. Na terenie kraju takich młynów jest

zaledwie pięć. Mąkę kupują piekarnie z Krakowa i Górnego Śląska.

★ ★ ★

Ewangelicki chór męski „Cantus” z Golezowa jest jednym z najbardziej zasłużonych na Ziemi Cieszyńskiej. Repertuar obejmuje ponad 200 pieśni. Chórzystów jest 40. Występowali na licznych koncertach w Niemczech, Francji, Austrii, byłej Czechosłowacji i Jugosławii oraz na terenie Polski.

(nik)

KRONIKA MIEJSKA

Sukcesem zakończył się udział Katarzyny Zakolskiej z sekcji judo KS Kuźnia Ustronia w rozgrywanym we Wrocławiu Ogólnopolskim Turnieju Kwalifikacyjnym. Po czterech wygranych walkach i jednej przegranej, Katarzyna zajęła drugie miejsce w kategorii wagowej do 56 kg. Zawodniczka z Ustronia jest uczennicą VII klasy.

☆ ☆ ☆

W każdy poniedziałek w godz. 10.15—12.15 w Urzędzie Miejskim w Ustroniu pełni dyżur Ludwik Glac, pracownik Nadleśnictwa Ustronia, który pełni bezpośredni nadzór nad gospodarką leśną w lasach nie stanowiących własności skarbu państwa na terenie Ustronia, Goleszowa, Cieszyńska i Wisły.

☆ ☆ ☆

Najlepsze życzenia dla jubilatów:

Jan Starzyk lat 85, ul. Akacjowa 50

Maria Gomola lat 93, ul. Orłowa 12

☆ ☆ ☆



Jak widać budki telefoniczne cieszą się powodzeniem. Fot. W. Suchta

☆ ☆ ☆

22 kwietnia obchodzić będziemy Dzień Ziemi. Jednak już dziś dzięki staraniom Urzędu Miejskiego ustroniańskie Nadleśnictwo przekazało szkołom podstawowym w naszym mieście sadzonki czerwonego dębu i czarnej sosny. Sadzonki otrzymały wszystkie „podstawówki”, a sadzono je pod okiem nauczycieli w najbliższym otoczeniu szkół. Wiosenne sadzenie drzewek związane jest również z przeprowadzanym podobnie jak w latach ubiegłych konkursem ekologicznym szkół. Jak powiedziano nam w Wydziale Ochrony Środowiska UM z pierwszego zadania konkursu, którym było prawidłowe sadzenie, wszystkie szkoły wywiązały się na piątkę. Szczególne podziękowania za możliwość zorganizowania sadzenia drzew należą się Nadleśnictwu.

Ci, którzy od nas odeszli:

Henryk Leszczyński lat 60, ul. Katowicka 256

Ireneusz Libera lat 62, ul. Słoneczna 14

Helena Sznapka, lat 76, ul. Cieszyńska VI/18

Eugeniusz Delong lat 63, ul. Wiśniowa 8

Stanisław Zamojski lat 84, ul. Dąbrowskiego 14

Serdeczne podziękowania za okazaną pomoc i opiekę w chorobie, wyrazy współczucia, złożone wieńce i kwiaty oraz tak liczny udział w pogrzebie

śp. Ireneusza Libery

dr. Teodorowi Cieńcialem, ks. kanonikowi Antoniemu Sapocie, dr. Markowi Gubale, doc. Zbigniewowi Gałaszowski, dr. Edwardowi Nolewajce, dr. Tadeuszowi Rottermundowi, kolegom lekarzom z Ustronia i Goczałkowic, krewnym, sąsiadom i znajomym składają
żona, córka i syn z rodzinami

KRONIKA POLICYJNA

5/6.03.97 r.

W nocy dokonano włamania do baru na targowisku miejskim. Złodzieje do środka dostali się po wyłamaniu okna. Skradli kilka butelek piwa, kilkadziesiąt paczek papierosów, kilkadziesiąt kartonów soków owocowych oraz szaszłyki. Straty oszacowano na około 1500 zł.

8/9.03.97 r.

W nocy włamanie do przyczepy campingowej na targowisku miejskim. Po rozbiciu plastikowej szyby łupem złodziei padły bloczki opłat targowych. Łączna suma strat — około 40 zł.

11.03.97 r.

Zgłoszono włamanie do dwóch domków letniskowych na terenie ośrodka wczasowego „Wenus”. Złodzieje wynieśli dwa telewizory marki „Orion” oraz elementy wyposażenia domków. Straty oszacowano na około 1900 zł.

11.03.97 r.

Około godz. 20.25 patrol policji zauważył dziwnie poruszający się samochód marki fiat 125p. Sposób jazdy wskazywał na to, iż kierowca znajduje się w stanie nietrzeźwym. Podjęto próbę zatrzymania, jednak kierowca zaczął uciekać. W trakcie pościgu fiat 125p, w chwili wyprzedzania go przez samochód policyjny, wykonał nagły manewr skrętu w le-

wo usiłując zepchnąć samochód policyjny na pobocze. Doszło do wypadku w wyniku którego jeden z funkcjonariuszy został ranny — podejrzenie wstrząśnienia mózgu, ogólne potłuczenia i otarcia. Kierowcę zatrzymano i osadzono w policyjnej izbie zatrzymań. Wynik badania alkometrem 1,65 prom. Już niebawem pijak-uciekier stanie przed prokuratorem.

12.03.97 r.

Około godz. 12.40 do jednego ze sklepów przy ulicy 3 Maja weszło trzech mężczyzn, którzy odwracając uwagę personelu skradli z kasetki 1000 zł. Ustalono numery rejestracyjne samochodu, którym się poruszali. Policja posiada dokładne rysopisy sprawców kradzieży. Postępowanie w toku.

12.03.97 r.

O godz. 14.30 na ul. Skoczowskiej kierowca audi 80 w trakcie wyprzedzania uszkodził fiat 126p po czym sam uderzył w przydrożne drzewo. Kierowca, mieszkaniec Ustronia oraz pasażerka zostali przewiezieni do Szpitala Śląskiego w Cieszyńcu.

W tym samym czasie i na tej samej ulicy kierujący fiatem 126p mieszkaniem Ustronia wymusił pierwszeństwo przejazdu i doprowadził do kolizji ze skodą kierowaną przez mieszkańca Bielska-Białej. Sprawcę ukarano mandatem w wys. 150 zł.

(MP)

STRAŻ MIEJSKA

6.03. — Interweniowano w Nierodzimiu w sprawie podrzucania śmieci do pojemników na surowce wtórne. Przeprowadzono rozmowę ostrzegawczą z winnym.

— Wspólnie z pracownikami Wydziału Techniczno-Inwestycyjnego i Ochrony Środowiska UM przeprowadzono wizję lokalną na jednej z posesji przy ul. Skoczowskiej w sprawie nielegalnie rozpoczętych prac inwestycyjnych.

7.03. — Nakazano zaprowadzenie porządku i odnowienie zniszczonego trawnika przy ul. Grażyńskiej pracownikom jednej z pobliskich budów.

— Interweniowano w sprawie zanieczyszczenia ul. Gościradowiec. Ustalono winnego i nakazano uprzątnięcie terenu.

— Na os. Poniwiec zatrzymano

młodego mieszkańca Ustronia, który strzelał petardami. Przeprowadzono rozmowę z rodzicami.

— Przeprowadzono kontrolę w Nierodzimiu. Sprawdzano posesje przy ul. Szerokiej i Potokowej.

8.03. — W trakcie kontroli drogi dojazdowej na Równicę mandatem w wys. 40 zł ukarano kierowcę autobusu za nie dostosowanie się do znaku zakazu ruchu pojazdów powyżej 2,5 tony.

10.03. — Sprawdzono placówki handlowe pod względem posiadania umów na wywóz śmieci i aktualnych rachunków. Sprawdzono 7 sklepów.

11.03. — Prowadzono kontrolę w centrum miasta i rekontrolę wcześniej wydanych zaleceń. Sprawdzono wszystkie placówki przy ul. 9 Listopada pod względem posiadania umów na wywóz śmieci.

LEŚNA ŚCIEŻKA

(cd. ze str. 1)

odległości znajdują się parki-
ngi.

Wyczerpujące informacje na temat ścieżki znaleźć można w dwóch folderach wydanych przez nadleśnictwo. Jeden z nich o mniejszej objętości zawiera opis dojścia, podstawowe wiadomości przyrodnicze, zdjęcia i mapkę. Drugi jest bardziej rozbudowany, wydany w formie książeczki, bogatszy merytorycznie i już sam w sobie stanowi ciekawą lekturę. Jak nam powiedział nadleśniczy **Leon Mijał** czynione są starania, by ścieżkę jak najszerzej rozreklamować. Foldery przesłano do Wojewódzkiego Zarządu Ligi Ochrony Przyrody w Bielsku-Białej i Katowicach, do Miejskiej Biblioteki Publicznej w Cieszynie, Kuratorium Oświaty w Cieszynie. Ścieżka promowana jest za pośrednictwem gazet, podczas osobistych kontaktów z dyrektorami, nauczycielami szkół, po każdym pakiecie folderów trafił też do Centralnej Informacji i Recepty, gdzie cieszył się dużym zainteresowaniem. W najbliższych dniach, na trasie ścieżki rozmieszczone będą tablice zawierające wyczerpujący opis i zdjęcia napotykanych gatunków roślin i zwierząt, informacje o i wszelkich osobliwościach przyrodniczych tam występujących. Również pracownicy nadleśnictwa w miarę możliwości mogą po uprzednim uzgodnieniu oprowadzić grupę młodzieży. Ustrońskich leśników cieszy duże zainteresowanie ze strony szkół. Już w tej chwili ustalane są terminy, żeby jak naj-

większa liczba uczniów mogła skorzystać z tej formy edukacji.

W nadleśnictwie dowiedzieliśmy się również, że nie przypadkowo ścieżka została umiejscowiona na Skalicach. Zadecydowały o tym wyjątkowe walory przyrodnicze. Teren znajduje się na przejściu zbiorowisk roślinnych wyżynnych w górskie, w związku z tym występuje tam bardzo duża liczba gatunków charakterystycznych dla obu zbiorowisk. Dodatkową atrakcją jest teren nad Wisłą, gdzie występują rośliny związane z łąkami nie spotykane w lesie. Pod względem bogactwa występowania gatunków trudno byłoby znaleźć lepszy teren w Ustroniu.

Opis ścieżki podzielono na siedem odcinków. Pierwsze cztery prowadzą bardzo stromymi stokami wzgórza Skalice. Występujące tu lasy reprezentują piętro pogórzy. Rosną w nim obok siebie gatunki drzew typowe dla lasów górskich: buk, jodła, jawor i świerk oraz związane z lasami niżowymi: grab, dąb szypułkowy, sosna, klon zwyczajny i lipa drobnolistna. Świerka i sosnę wprowadzono tu sztucznie na przełomie XIX i XX wieku. Trzy końcowe odcinki prowadzą przez pierwszą trasę doliny Wisły. Występujące tu dawniej naturalne wielogatunkowe lasy łąkowe uległy prawie całkowitemu zniszczeniu, głównie podczas regulacji rzeki. Aktualna roślinność chociaż bardzo zniekształcona, zachowała częściowo pierwotne zróżnicowanie. Ocalało między innymi stanowisko



Fot. W. Suchta

rzadkiej chronionej paproci pióropusznika strusiego. Zwiędzenie tych odcinków ścieżki umożliwia poznanie, oprócz gatunków flory rodzimej, także neofitów — nowych dla flory polskiej gatunków: rdestu ostrokończystego, barszczu Sosnowskiego, niecierpka Roylego (gruczołowatego), nawłoci kanadyjskiej i innych gatunków bardzo ekspansywnych na żyznych siedliskach, jakimi są doliny rzek.

W sąsiedztwie ścieżki występują rośliny objęte ścisłą ochroną gatunkową: barwinek pospolity, bluszcz zwyczajny, parzydło leśne, pióropusznik strusi, śnieżyczka przebieśnięt i sromotnik bezwstydnny oraz objęte ochroną częściową — zbiór wymaga pozwolenia — kalina koralowa, kruszyna pospolita, marzanka wonna, kopytnik pospolity, pierwiosnka wyniosła i goryczka tojeściowa.

Spośród zwierząt objętych ochroną gatunkową na Skalicach występują — owady: biegacz, tęczniki, trzmiele i niektóre motyle; mięczaki: ślimak winniczek, ryby: strzebla potokowa, śliz, piskorz; płazy: salamandra plamiasta, trasz-

ki, kumaki, ropuchy, rzekotka i żaba trawna; gady: jaszczurka zwinną i żyworodną, padalec; węże: zaskroniec i żmija; ptaki: mewa śmieszka, rybitwa zwyczajna, pustulka, myszółów, jastrząb, kukułka, kowalik, pluszcz, sówka, kos, szpak, zięba, sowy, dzięcioły, pliszki, sikorki i wróble oraz od 15 marca do 30 czerwca — sroka, wrona siwa i gawron; ssaki: jeż, kret, ryjówka, wiewiórka, lasica, gronostaj i popielica. Występują tam także pospolite i łowne gatunki ptaków i ssaków: bażant i kaczka krzyżówka, kuna, zając szarak, borsuk, lis, dzik, sarna i jeleni.

Twórcy ścieżki przyrodniczo-leśnej „Skalice” zwracają uwagę, że dzieci do lat 15 powinny wędrować pod opieką dorosłych, a na odcinku prowadzącym zboczem góry, w sąsiedztwie wysokiego brzegu Wisły, należy zachować szczególną ostrożność. Turysty nie powinni schodzić z trasy ścieżki, a także uważać, by nie strącać kamieni. Zwracają się też z prośbą o zachowanie ciszy, nie śmiecenie, niezrywanie roślin i niepłoszenie zwierząt. Przypominają, że jesteśmy gośćmi przyrody. (mn)

SEGREGUJEMY DALEJ

W najbliższym czasie rozpocznie się akcja segregacji odpadów w blokach os. Manhattan. Obok zsymp ustawione zostaną na stojakach worki na makulaturę i plastik. Obecnie, mimo że kontenery stoją na osiedlu, niewielu mieszkańców segreguje odpady. Po prostu wygodniej jest wrzucać wszystkie śmieci do zsymp. Ponadto często zdarza się, że do kontenerów nieznani sprawcy wrzucają nieposegregowane śmieci i to nie tylko na osiedlach. Jest to generalny problem w mieście. To też zniechęca. Ustawienie worków na każdym piętrze ma zachęcić do segregacji. Jeżeli segregacja makulatury i plastiku będzie sprawnie przebiegać, zostaną wystawione worki na inne surowce wtórne, a być może akcja zostanie rozszerzona. W Urzędzie Miejskim zapewniono nas, że podpisano już umowy z odbiorcami surowców wtórnych. Władze SM „Zacisze” zapewniły, że będą współpracować z miastem w przeprowadzeniu akcji. (ws)



Fot. W. Suchta



(mn)
— koncert na dziedzińcu
z Neukirchen Wijn
alimskich
i (do grobów Apostołów
ria Parafii św. Klemensa
ju.
ks. dr Józef Kiedos)
mensa

„Aspirynki” z cieszyńskiego szpitala pod kierownictwem doktora
Macieja Krzanowskiego zdobył pierwsze miejsce.
Treba powiedzieć coś o finansach. Wypozyczenie i pensje
pracowników opłacała Kuznia, natomiast pracujący na umowę
z funduszu Rady Pracow-
ci i inne osoby zapraszane na
było odgórnie zaplanowane
ziliśmy na przykład pozwolić
ra, ponieważ zażądał trzech
i z Krakowa. Nie mieliśmy
sprostać jego wymaganiom.
ly na spotkanie przybył Jerzy
v kawiarni, ale Prazakówka
odebrać ich z powrotem. Pan
il na koncert, ale jak wyszedł
pił i przedstawił swój recital.
Jan Nowak i do 1972 roku
kierownik, sprzątała i ja.
zaowodowych teatrów, choć
tości, gdyż żaden teatr nie
sk. Musieliśmy zagwarantować
apiaciami określonej sumy
idownie. Kierownik Szko-
part nas i skłonił zakłady
zpozyczyć się imprezy na
eatrami z Bielska-Białej,
Cieszyna, rozprowadzali-
z bilety sprzedawaliśmy.
asie zakłady pracy same
spektakli teatralnych nie
ia. Początkowo zmuszeni
 Przed spektaklem przez
ać salę i garderoby, ale
rów zapamiętałam także
chała do Ustronia popu-
lecznym. Raz dytygował
man.
swoje osobiste pamiętki
ań, między innymi Prac
it, wystaw malarskich,
teki, a także program

MUZYKA POWAŻNA W CZYNIE SPOŁECZNYM

są nimi m.in. Tadeusz Mazowiecki, Leszek Balcerowicz, Hanna Suchocka, Bronisław Geremek, Krzysztof Bielecki, ludzie wielkich zasług dla wprowadzenia w życie przemian, którym drogę otworzyła Solidarność. Ich obecność w UW jest dla nas rękojmią, że warto w niej być.

Uważamy, że **Unia Wolności wie, jak przekształcić Polskę w kraj ładu, dostatku, spokoju i że Unia Wolności ma ludzi, którzy potrafią to zrobić.** Dlatego musimy podjąć wysiłki, aby w przyszłym parlamencie reprezentacja UW była jak najliczniejsza. Trzeba wyszukać wśród uczciwych i utalentowanych ludzi, identyfikujących się z programem UW, kandydatów na posłów i senatorów, a następnie uzyskać dla nich poparcie wyborców. Prosimy o Wasz czas i wysiłek potrzebne do przeprowadzenia czekającej nas kampanii.

W imieniu Koła Ustron-Wisła UW
Zdzisław Kaczorowski

W imieniu Koła Cieszyńskiego
UW Maciej Krzanowski

PS. Informacje dla chętnych do wstąpienia do UW, lub do współpracy z nami bez członkostwa w partii, lub do wsparcia naszej działalności - telefon 520646 lub 525224 w Cieszynie i 542803 w Ustroniu. Tu można też zgłaszać propozycje kandydatów na posłów i senatorów. Kontakt z parlamentarzystami Unii Wolności: Grażyną Staniszewską, Grzegorzem Figurą lub Januszem Okrzesikiem możliwy jest podczas ich dyżurów w Domu Narodowym w Cieszynie w drugie i czwarte piątki każdego miesiąca w godz. 15-17.

W dzisiejszym numerze przedstawiamy drugą część relacji ze spotkania pod tytułem „Rola Prazakówki w życiu kulturalnym Ustronia”, które odbyło się 10 lutego w Oddziale Muzeum Zbiory Marii Skalińskiej. Po refleksjach Mariana Zyrniewskiego swoimi wspomnieniami podzieliła się Halina Kojma, długoletni pracownik Prazakówki. Powiedziała m.in.:

1
2
3
4
5
6
7
8
9
10
11
12
13
14
15
16
17
18
19
20
21
22
23
24
25
26
27
28
29
30
31
32
33
34
35
36
37
38
39
40
41
42
43
44
45
46
47
48
49
50
51
52
53
54
55
56
57
58
59
60
61
62
63
64
65
66
67
68
69
70
71
72
73
74
75
76
77
78
79
80
81
82
83
84
85
86
87
88
89
90
91
92
93
94
95
96
97
98
99
100

Referat Szymona Lehricha wygłoszony na sesji RM z okazji 40. rocznicy nadania Ustroniowi praw miejskich

HISTORIA KUŹNI USTROŃ (1945—1996)

W drugiej połowie XVIII wieku na terenie najstarszej wsi na Śląsku Cieszyńskim — Ustroniu zbudowano wielki piec z pięcioma kuźniami. Założycielem huty był Albrecht Kazimierz, syn Augusta III. Uruchomiony w roku 1772 prymitywny piec wytopowy unowocześniono w roku 1774. Już pod koniec XVIII wieku produkcja ustronińskich zakładów wynosiła 40% ówczesnej produkcji hutniczej Śląska.

Na drodze do dalszego rozwoju kuźni na początku wieku XIX stanęły ogromne problemy. Wybudowano bowiem linię kolejową łączącą Bielsko i Cieszyn, pozostawiając Ustroń bez połączenia kolejowego, uniemożliwiając tym samym dowóz rudy żelaza do huty. Kolej do Ustronia doprowadzono dopiero w roku 1888. Tak więc nieco wcześniej, bo w latach 70-tych XIX wieku zaczęto stopniowo unieruchamiać ustronińskie zakłady. Największe znaczenie wśród pozostałych jeszcze zakładów miała w latach 80-tych XIX w. Fabryka Budowy Maszyn. W roku 1897 wygaszono wielki piec, a tym samym zakończył się etap przemysłu hutniczego.

W roku 1906 przekształcono jednoosobową dotychczas formę własności całego przemysłu hutniczego Komory Cieszyńskiej w spółkę akcyjną SA, która rozpoczęła działalność od reorganizacji hutnictwa, inwestując przede wszystkim w Trzynie, co spowodowało zamknięcie odlewni w Ustroniu oraz zakładowych budynków mieszkalnych i terenów rolniczych.

W czasie II wojny światowej zakład przejęła niemiecka firma Volkswagenwerk (1941 rok) ze względu na brak wśród jej zakładów własnej dużej kuźni, a ponieważ fabryka nie została zniszczona przez bezpośrednie działania wojenne, niemiecka firma mogła bez większych nakładów zaraz uruchomić produkcję. Po II wojnie światowej przedsiębiorstwo otrzymało nazwę Towarzystwo Akcyjne dla Fabryki Śrub i Wyrobów Kutech a kierownictwo fabryki przekazano Mieczysławowi Kossowskiemu, który w dużej mierze przyczynił się do odebrania Niemcom fabryki zagarniętej podczas wojny. Szybko jednak doszło do przejęcia przez przedwojennego dyrektora J. Jarockiego stanowiska kierownika fabryki. W tym samym czasie Minister Przemysłu i Handlu postanowił utworzyć z Kuźni przedsiębiorstwo państwowe z siedzibą w Ustroni, które miało zająć się produkcją odkuwek kolejowych i motoryzacyjnych.

W roku 1946 wykonano w zakładzie prototyp silnika polskiego motocykla „sokół 125”. W tym samym roku uzyskano zamówienie na produkcję części kolejowych i osprzętu do budowy linii wysokiego napięcia łączącej Śląsk i Łódź. Dobra jakość tej produkcji umocniła pozycję fabryki na rynku krajowym. Na początku 1946 roku Kuźnia dawała zatrudnienie ponad 1000 pracownikom. Do końca 1960 roku Kuźnia oddała do użytku 105 mieszkań dla swoich pracowników.

W 1947 rozpoczęto budowę nowej hali mechanicznej. We własnym zakresie pracownicy zakładu wykonali projekt techniczny, wybudowali halę oraz konstruowali prasy i młoty deskowe. Halę uruchomiono w 1950 roku. Wcześniej, bo w roku 1945, zakładało się już przebudowę kuźni parowej.

W styczniu 1950 roku odbyła się w zakładzie pierwsza narada z udziałem przedstawicieli Centralnego Zarządu Przemysłu Motoryzacyjnego w sprawie założeń związanych z projektem rozbudowy zakładu. Do rozmów tych przystąpił obrany w czerwcu nowy dyrektor Kuźni, Jan Wizner. Po jego śmierci w roku 1952 zastąpił go Rudolf Turoń, który rozpoczął rozbudowę Kuźni.

Odbiorcami ustronińskich wyrobów były zakłady na terenie całego kraju, a od 1957 rozpoczęto eksport ustronińskich wyrobów do Egiptu



i Indii. Zakład stał się miejscem szkolenia kadr. W 1962 przybyło do Ustronia w tym celu 27 osób z kraju i zagranicy.

Zapotrzebowanie na odkuwki było coraz większe, postanowiono więc wybudować nowy zakład w pobliżu Skoczowa. Budowę rozpoczęto w 1964, a w 1968 oddano do użytku nowy zakład Kuźni — Ustroń w Skoczowie. Nastąpiło połączenie Kuźni z Wytwórnią Sprzętu Mechanicznego „Polmo”. Zakłady te od roku 1972 tworzą Fabrykę Samochodów Małolitrażowych. Wówczas FSM — Kuźnia Ustroń zajmowała I miejsce w kraju w produkcji odkuwek, z tego tytułu zakład został odznaczony Orderem Sztandaru Pracy I stopnia.

W latach 70-tych Zakłady Kuźnicze FSM produkowały 59 mln sztuk odkuwek rocznie, z czego 70% dla motoryzacji. Asortyment wyrobów był bardzo bogaty, ponad 1200 pozycji rocznie dla 100 odbiorców. W pierwszej połowie lat 80-tych wzrosła o 100% ilość zamawiających. Po trudnych kilku ostatnich latach prywatyzacji i przekształceń Kuźnia Ustroń dzisiaj już odrębny, sprywatyzowany zakład nadal znajduje się na czołowym miejscu w Polsce, a swych partnerów ma na całym świecie.

Dziś pracownicy SP. z o.o. mają się czym pochwalić. Produkowane odkuwki o wadze od 0,5 kg do 25 kg zawładnęły całą polską motoryzacją, a świat stoi otworem. Zakłady Kuźnicze są jednym z czołowych w Polsce producentów części samochodowych dla wielu znanych koncernów motoryzacyjnych w świecie.

Ten największy zakład pełnił niewątpliwie do końca lat 90. mecenat nad życiem kulturalnym w mieście skupionym głównie wokół Zakładowego Domu Kultury „Kuźnik” i Muzeum. To właśnie Kuźnia utrzymywała do końca 1996 roku „KUŹNIK” przeprowadzając w minionym 40-leciu, szereg remontów i prac modernizacyjnych. To właśnie Kuźnia, chcąc utrwalić i spopularyzować ponad 200-letnią historię zakładu, założyła początkowo Salę Tradycji, która dała początek obecnemu Muzeum Kuźnictwa i Hutnictwa, mieszczącemu się w budynku dyrekcji dawnej huty Klemens. Muzeum utrzymywane było przez Kuźnię do roku 1992. To właśnie dzięki staraniom Kuźni powstało w 1950 roku, pierwsze jedyne w Polsce Technikum Kuźnicze.

W 1954 roku Kuźnia-Ustroń, oddała do użytku stadion sportowy, który oprócz boiska posiada bieżnię. Rok wcześniej zakład wydzierżawił od Prezydium Miejskiej Rady Narodowej basen kąpielowy.

Po wyremontowaniu obiektu i urządzeń sportowych w budynku basenu, utworzono świetlicę oraz sekretariat klubu sportowego.

W roku 1951 dzięki staraniom Zakładowego Klubu Sportowego wybudowano pierwszą skocznię i wyciąg narciarski na Równicę.

W roku 1957 koło sportowe „Stal” uzyskało osobowość prawną i zmieniło nazwę na klub sportowy „Kuźnia” w Ustroni.

Pod koniec lat '60 działały w nim cztery sekcje sportowe: sekcja piłki nożnej, sekcja narciarska, tenisa stołowego oraz ziemnego. Dysponowały one własnym stadionem sportowym, kortami tenisowymi, dzierżawionym basenem kąpielowym, oraz trasą narciarską, dwoma stokami slalomowymi — pod Równicą i na Jelenicy, oraz dwiema przystaniami kajakowymi.

Obiekty te do dziś służą mieszkańcom miasta i okolic oraz turystom odwiedzającym Ustroń.

Kuźnia prowadzi różnorodną działalność socjalną. Utrzymywała przychodnię zakładową. Dbła o domy i mieszkania zakładowe dla swych pracowników. Co roku organizuje festyny, między innymi Festyn Kuźników i Hutników.

Początki przemysłu i rozwój

W drugiej połowie XVIII w. zainteresował się Ustroniem arcyksiążę Albrecht Kazimierz, syn króla polskiego Augusta III-go i Marii, córki Teresy, cesarzowej Austrii. Znał mu były pokłady rudy żelaza (sferosyderyty), w Ustroniu na Zawodziu oraz w okolicznych wioskach (Cisownicy). Chcąc uniezależnić się od króla pruskiego, zdecydował o budowie huty w Ustroniu i już w latach 1771 na przełomie 1772 uruchomiony wielki piec w rejonie obecnego Technikum Mechanicznego wyprodukował pierwszą surowkę żelaza. W latach następnych uruchomiono tzw. fryszarki (odpowiedniki obecnych stalowni) oraz młotownię (w Polanie). Siłą napędową była woda z młynówki, która łączyła zakłady Polany, Poniwca, Ustronia Centrum (obecne Technikum) oraz Ustroń Dolny, obecna „Kuznia”. Paliwem technologicznym był węgiel drzewny, wytwarzany w tzw. milerzach z drewna bukowego i iglastego.

NASTĄPIŁO OŻYWIENIE Ustronia, drobni rolnicy poszli do pracy w hucie, rolnicy posiadający konie zatrudnieni byli przy dowożeniu surowców i odwozie gotowych wyrobów, wielcy rolnicy, posiadający lasy wytwarzali węgiel drzewny. Do Ustronia przybyło wielu fachowców hutników, fachowców do zarządzania, przybywali z Austrii, Czech, z Górnego Śląska. Poprawił się stan materialny mieszkańców Ustronia. Budowano domy mieszkalne murowane, domy dla pracowników huty.

Nawet po wyczerpaniu się zasobów rudy i przeniesieniu huty do Trzyńca hutnicy w drugiej połowie XIX w. chcieli utrzymać przemysł w Ustroniu, opanowali obróbkę metali i przeróbkę żelaza, powstał zakład metalowy produkujący kotły, maszyny rolnicze, różne maszyny dla powstających przemysłów.

Z początkiem XX w. fabrykę przejęła spółka austriacka, Brevilier Urban, nastawiająca się głównie do produkcji dla komunikacji a zwłaszcza akcesorii kolejowych (zwrotnice, popularne „weksle”).

Przez dziesiątki lat fabryka decydowała o losie znacznej części mieszkańców Ustronia. Ciężko przeżywali robotnicy brak zbytu na wyroby farby, najcięższe były lata 30-te.

Uzdrowisko

Walory klimatyczne Ustronia oraz zalety serów owczych, zalety lecznicze tzw. „mulki” powstałe przy oddzielaniu sera od mleka, znane były szeroko. Jeszcze przed rozwojem przemysłu przyjeżdżali do Ustronia bogatsi turyści, chcący się leczyć. Jest charakterystyczne dla rozwoju Ustronia, że rozwój przemysłu nie przeszkodził w przyjazdach na leczenie. Zdecydowało odkrycie hutników, którzy używając gorącego żużla do grzania wody do mycia stwierdzili lecznicze działanie tych kąpiel żużlowych, stosowanych również w mieszkaniu przez rodzinę. Dało to początek budowie zakładu kąpielowego. Z biegiem lat, żużel został zastąpiony borowiną, powstał zakład kąpeli borowinowych.

W okresie międzywojennym przyjeżdżający goście tzw. „letnicy” wynajmowali głównie kwatery u mieszkańców, korzystając z pokoi używanych przez właścicieli w ciągu roku. Była to forma czasów rodzinnych, korzystali czasem z posiłków względnie sami gotowali we wspólnej kuchni, następowała zażyłość między gośćmi a właścicielami mieszkań. Goście poznawali kulturę regionalną, cenili pracowitość i grzeczność ustroniaków zaś mieszkańcy Ustronia interesowali się miastem, wydarzeniami poza regionem. Została wzbudzona ambicja poznania świata poprzez naukę.

WSPOMNIENIA Z HISTORII

Nawiązując do przemówienia przewodniczącego Rady Miejskiej Franciszka Korcza na uroczystości z okazji rocznicy nadania praw miejskich, zamieszczonego w nr 6 „G.U.”, obrazującego historię Ustronia wraz ze szczegółowymi datami istotnych dla Ustronia wydarzeń, pozwalam sobie zwrócić uwagę na wydarzenia w ostatnim 200-leciu, które zadecydowały o rozwoju Ustronia.

Z zapisów kronikarzy wynika, że wioska Ustroń, pierwszy raz wspomniana w r. 1305, znana była z hodowli owiec oraz walorów klimatycznych. Mieszkańcy zajmowali się hodowlą, a w dolinach również rolnictwem.



Fot. W. Suchta

Woj. Prac. Urbanistycznej w Katowicach zespoły do rozbudowy Ustronia rozpoczęły szybko prace, wojewoda interesował się przebiegiem robót, wpadał niezapowiedziany na plac budowy, przed godz. 6-tą oczekiwał na kierownika budowy. Ustroń rozwijał się w błyskawicznym tempie, Jaszowiec jako dzielnica czasowa znana była w kraju, wzrósł popyt na parcele budowlane w Ustroniu.

Zmiana podziału administracyjnego kraju, wyłączenie Ustronia spod kompetencji wojewody Ziętki i kompetencji Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach, zerwanie więzi z przemysłem śląskim spowodowało zahamowanie inwestycji, na budowach, w niewykończonych gmachach hulał wiatr. Wstrzymanie rozbudowy infrastruktury odczuwają mieszkańcy Ustronia.

Zagrożenie dla Ustronia

Z końcem lat 80-tych wystąpiło Poważne zagrożenie NIA środowiska w związku z proponowaną budową koksowni w Stonawie, 40 km od Ustronia. Początkowo władze lokalne nie doceniały zagrożenia, tym więcej że koksownicy czescy zapewniali, że będzie to koksownia z nowoczesną technologią gaszenia koksu powodującym nieznaczne zanieczyszczenie atmosfery. Przypominam sobie wystąpienia mieszkańców Cieszyna, w mojej informacji do „G.Z.C.” z czerwca z 1989 r. ostrzegałem o poważnym zagrożeniu jakim jest koksownia i z 35 letniego doświadczenia zawodowego wiem, że władze terytorialne broniły się przed budową koksowni i z reguły nie zgadzały się na budowę nowych koksowni. O zagrożeniu dla Ustronia informowałem polskich koksowników którzy brali udział w rozmowach z koksownikami za Olzą. Pomimo odstąpienia od budowy koksowni istnieje nadal niebezpieczeństwo dla naszych lasów ze strony spalin węglowych. Wysoka cena gazu zmusza mieszkańców do opalania tanimi gatunkami węgla, w mroźne dni nad osiedlami unoszą się kłęby dymu. Interwencje do władz centralnych o obniżenie ceny nie odnosiły skutku, na wystąpienie mieszkańców, poparte 530 podpisami na listy towarzyszące do członków Rządu, podpisane przeze mnie w imieniu mieszkańców otrzymuję odpowiedzi, które nie zadowalają.

Mam nadzieję, że nasi parlamerzyści zainteresują się tą sprawą, a jeżeli nic nie załatwią w bieżącej kadencji, wstawią to do swoich programów wyborczych.

Jan Małysz

STONAWA SIĘ JUŻ NIE POWTÓRZY

(Wystąpienie senatora Janusza Okrzesika w debacie na temat ratyfikacji Konwencji o ocenach oddziaływania na środowisko w kontekście transgranicznym)

Jestem senatorem województwa bielskiego, które graniczy z Czechami i Słowacją. Jako mieszkańcy terenów przygranicznych mieliśmy istotne problemy właśnie z powodu bliskości granicy. Bardzo długo czekaliśmy na ratyfikowanie konwencji o ocenach oddziaływania na środowisko w kontekście transgranicznym. Opowiem, dlaczego tak bardzo nam na niej zależało.

W drugiej połowie lat osiemdziesiątych, jeszcze w Czechosłowacji, w Stonawie — 6 kilometrów od polskiej granicy, rozpoczęto budowę olbrzymiej, największej w ówczesnej RWP, koksowni. Według niezależnych danych około 70% zanieczyszczeń powietrza powodowanych przez tę koksownię miało występować na terenie Polski. Zagrożone były i tak już zdewastowane lasy w Beskidzie Śląskim, zagrożona była dalsza działalność uzdrowiska ustronńskiego, groziła absolutna degradacja środowiska w rejonie Cieszyna.

Informacje te mieszkańcy terenów przygranicznych uzyskiwali nie od polskiego rządu, który nabrał w tej sprawie wody w usta, ale od ówczesnej słabej opozycji czechosłowackiej, od rodaków z Zaolzia i wreszcie ze źródeł zachodnich.

Doprowadziło to do takiego wrzenia, że w 1989 r., jeszcze przed czerwcowymi wyborami w Cieszynie odbywały się demonstracje gromadzące po kilka tysięcy ludzi protestujących przeciw budowie koksowni w Stonawie. Po drugiej stronie Olzy, wzdłuż której odbywały się te wielkie demonstracje, stało zaledwie kilka osób, Czechów, którzy w ten sposób — chociaż symbolicznie — chcieli wyrazić swoją solidarność z Polakami. Oczywiście natychmiast zostali oni zamknięci przez czeską służbę bezpieczeństwa.

Tak zaledwie kilka lat temu wyglądał proces konsultacji społecznych w sprawie inwestycji przygranicznych. Tak kilka lat temu wyglądał proces sporządzania ocen oddziaływania na środowisko w kontekście transgranicznym — burzliwe demonstracje w Polsce, a z drugiej strony granicy zamykanie tych, którzy chcieli się z nami w tej sprawie porozumieć.

Koksowni w Stonawie nie będzie, ale aby zapadła decyzja o zaniechaniu inwestycji potrzebna była w Czechosłowacji rewolucja. Mam nadzieję, że już nigdy nie powtórzy się zastosowany wtedy mechanizm działań.

Podobnym problemem, który wystąpił na tym samym terenie i zelektryzował opinię publiczną była wiadomość o budowie przez Słowaków, również w niedużej odległości od polskiej granicy, nowej elektrowni jądrowej w Mochovcach. W zasadzie, właśnie wtedy, pojawiła się po raz pierwszy próba zastosowania ocen oddziaływania na środowisko w kontekście transgranicznym. Próbowano wtedy dopuścić do uczestnictwa w konsultacjach czynnik społeczny, w szczególności Polski Klub Ekologiczny. Na marginesie całej tej sprawy trzeba powiedzieć, że Europejski Bank Odbudowy i Rozwoju przyznał w tej sprawie rację polskim sceptykom i wycofał się z finansowania inwestycji. Nie znaczy to jednak, że nie będzie ona dokończona, gdyż Słowacy znaleźli inne źródło finansowania.

Teraz, prawie po sześciu latach od podpisania konwencji, jest szansa na to, żeby cały proces konsultacji społecznych i sporządzania ocen oddziaływania na środowisko w pasie przygranicznym odbywał się w sposób kontrolowany i cywilizowany, a nie przez demonstracje czy protesty społeczne. Taką szansę uzyskujemy właśnie dzięki omawianej dzisiaj Konwencji z Espoo.

Jakie są główne założenia tej Konwencji?

Stosowanie ocen oddziaływania na środowisko w poszczególnych państwach, zgodnie z obowiązującym systemem, zapewnia ich skuteczność w obrębie terytorium podlegającym jurysdykcji danego państwa, ale nie umożliwia rozpoznawania zagrożeń oraz zapobiegania degradacji środowiska kraju, w przypadkach gdy źródła oddziaływania znajdują się na terytorium innego sąsiedniego państwa.

Konwencja stwarza prawo-międzynarodowe ramy proceduralne do wykonywania ocen oddziaływania na środowisko, w przypadkach gdy inwestycja realizowana w jednym kraju zasięgiem oddziaływania obejmuje terytorium innego państwa mogące spowodować negatywne skutki środowiskowe.

Konwencja określa:

- rodzaje planowanych działalności, dla których wymagane jest wykonanie ocen na środowisko w kontekście transgranicznym;
- sposób powiadamiania kraju potencjalnie narażonego o tym zamierzeniu i o wykonaniu oceny oddziaływania na środowisko;
- zasady sporządzania ocen oddziaływania na środowisko w kontekście transgranicznym;
- zasady przekazywania przez kraj narażony informacji o środowisku;
- zasady informowania osób fizycznych i prawnych z obszarów narażonych;
- formy rozstrzygania sporów powstających przy wszelkich sprawach wynikających z wykonywania oceny oddziaływania na środowisko w kontekście transgranicznym (arbitraż lub Międzynarodowy Trybunał Sprawiedliwości w Hadze).

Uważam, że Konwencja umożliwia, w bardzo wysokim stopniu, ochronę interesów Polski w zakresie transgranicznego oddziaływania działalności gospodarczej na środowisko.

Ratyfikacja Konwencji będzie wymagała zmian w ustawodawstwie polskim w zakresie zalecanego przez Konwencję udziału czynnika społecznego w stosowanych procedurach ocen oddziaływania na środowisko w odniesieniu do planowanej działalności mogącej mieć szkodliwe oddziaływanie na środowisko. Uregulowania wymagać będzie również kwestia zawiadamiania strony zagrożonej o planowanej działalności.

Korzyściami bezpośrednimi będzie uzyskanie przez Polskę prawa domagania się od państwa drugiego przeprowadzenia, również z udziałem specjalistów polskich, osób fizycznych i prawnych, ocen oddziaływania planowanych inwestycji na środowisko, jeśli ich szkodliwe oddziaływanie przenosiłoby się na terytorium Polski. Dzięki temu realizacja Konwencji przyczyniać się będzie do ograniczenia lub zapobiegania powstawaniu zagrożeń dla zdrowia ludności i środowiska, zwłaszcza na terenach przygranicznych, gdzie zlokalizowane są najcenniejsze obszary przyrodnicze Polski.

Nieratyfikowanie Konwencji nie zwalnia Polski od odpowiedzialności za transgraniczne przenoszenia szkodliwych oddziaływań pochodzących z Polski na środowisko innych państw, natomiast utrudniłoby ochronę naszego środowiska przed oddziaływaniami spoza Polski.

Z zadowoleniem witam tę ustawę. Liczymy wszyscy na pograniczu polsko-czeskim i polsko-słowackim, że jak najszybciej wejdzie ona w życie, a konwencja będzie ratyfikowana. Dla mieszkańców terenów przygranicznych jest to naprawdę nadzieja na to, że zagrożenia takie jak Stonawa nigdy się już nie powtórzą, a społeczności lokalne uzyskują większy dostęp do informacji i większy wpływ na decyzje w tych sprawach.

REMONTOWY ŚMIETNIK

W tym numerze GU piszemy o ścieżce spacerowej „Skalica”. Jest to na pewno cenna inicjatywa ekologiczna, edukacyjna, a także poprzez takie ścieżki miasto staje się atrakcyjniejsze dla odwiedzających go gości. Ścieżka „Skalica” zaczyna się pod DW „Leśnik” w Jaszowcu, a my chcieliśmy artykuł o niej ilustrować zdjęciem tablicy informacyjnej umieszczonej na początku ścieżki. Jakże było zaskoczenie, gdy zamiast zacisza i zieleni pod „Leśnikiem” zastaliśmy zwały gruzu, gnijące tapczany, potłuczone okna, jakieś żelastwa, podarte worki. Rozumiemy, że „Leśnik” jest remontowany, jednak nie uważamy by najsluszniejszym było wywalanie wszelkich brudów na skraj lasu, tuż przy reklamowanej ścieżce „Skalica”. Na Święta Wielkanocne Jaszowiec zapelni się gośćmi. Może do tego czasu uda się prowadzącym remont choćby trochę uporządkować teren.

(ws)



Fot. W. Suchta



Fot. W. Suchta

ODPADLI Z PUCHARU

W swym pierwszym meczu tej wiosny piłkarze Kuźni Ustronia przegrali na własnym boisku z BBTS Włókniarz Bielsko-Biała 1:2. Tym samym odpadli z rozgrywek o Puchar Polski. Mecz rozgrywano na bocznym boisku, a oglądało go kilkudziesięciu widzów. Wszystkie bramki padły w drugiej połowie spotkania. W 52 min. błąd obrony Kuźni i Włókniarz obejmuje prowadzenie. W 67 min. w zamieszaniu podbramkowym, wyrównuje Wojciech Krupa. Zwycięską bramkę Włókniarz zdobywa w 72 min. Po rzucie wolnym bramkarz Kuźni niedokładnie łapie piłkę, którą dobija nadbiegający napastnik bielszczan.

PODZIĘKOWANIE

Rada Dziecięcego Zespołu Pieśni i Tańca „Równica” działającego przy Szkole Podstawowej nr 1 w Ustroniu składa serdeczne podziękowania P.P. Annie Demel, Renacie Demel, Wiesławie Macura, Helenie Niemczyk, Edwardowi Pawlicy oraz Państwu Błaszczekom za przekazane elementy stroju cieszyńskiego dla wciąż powiększającego się zespołu. Będziemy wdzięczni wszystkim ofiarodawcom za suknie, kabotki, żywotki itd. Można je składać w sekretariacie SP-1 przy ul. Partyzantów 2.

Serdecznie dziękujemy również Józefowi Albrewczyn-

skiemu za zaprojektowanie i wykonanie znaku graficznego zespołu.

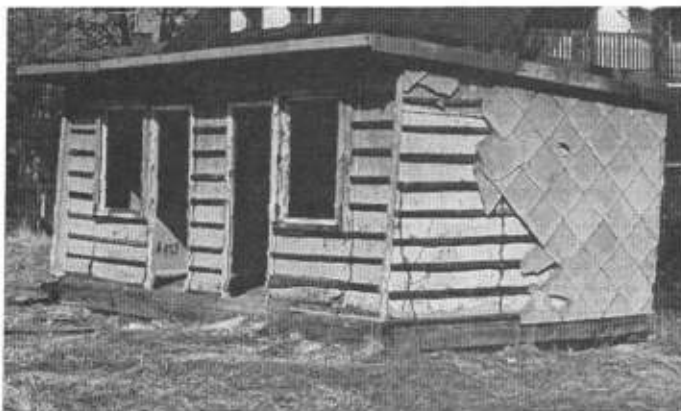
W imieniu Rady
Tomasz Kamiński

Motel Polana
Ustron, ul. Baranowa 1,
tel. 54-25-46

zaprasza codziennie
do restauracji i nowo
otwartej sali komin-
kowej.

Organizujemy ban-
kiety, wesela, chrzci-
ny, komunie.

Dancingi w piątki
i soboty.



Ustrońskie kampingi stoją otworem przed wczasowiczami...

Fot. W. Suchta

Ze zbiorów Muzeum

Widokówki z końca XIX i początku XX w. cieszą się coraz większą popularnością wśród kolekcjonerów, a ich cena na targach staroci z roku na rok wzrasta. Antykwarjat z Bielska wydał wierne kopie

kilkudziesięciu widokówek, wśród nich także kilka widoków z Ustronia z początku naszego wieku. Prezentując jedną z nich, informujemy, że są do nabycia w naszym Muzeum w cenie 40 gr za sztukę.



Pozdrowienia z Ustronia

26 marca o godz. 19. w Ogrodzie Zimowym GCR „Repty” odbędzie się recital skrzypcowy koncertmistrza Polskiej Młodzieżowej Orkiestry Symfonicznej Krzysztofa Lasonia, któremu akompaniować będzie Anna Solczak-Lason



**Uwaga uczniowie
klas VIII**

oraz ich Rodzice i Opiekunowie!

Zakłady Kuźnicze Spółka z o.o. w Skoczowie ul. Górecka 32, chcąc zapewnić sobie pracowników o wykształceniu zasadniczym w zawodzie

OPERATOR URZĄDZEŃ DO OBRÓBKİ PLASTYCZNEJ

na stanowiska młotów, pras i kuźniarek w Ustroniu i Skoczowie oferują stypendia dla chłopców, którzy podejmą naukę w Zawodowej Szkole Zasadniczej przy Zespole Szkół Technicznych w Ustroniu, ul 3 Maja 15.

Szkoła prowadzi już zapisy. W pierwszym roku nauki wysokość stypendium wynosić będzie 40 zł miesięcznie. Kwota stypendium będzie podlegała waloryzacji.

Zakłady Kuźnicze Spółka z o.o. z uczniami w zawodzie operator urządzeń do obróbki plastycznej podpiszą umowę, gwarantując zatrudnienie po ukończeniu tej szkoły.

Przy naborze uczniów do klasy I w roku szkolnym 1997/98 ilość miejsc jest ograniczona.

Nowo otwarty
sklep z odzieżą
używaną
Ustron
ul. Daszyńskiego 26
(budynek RUCH)
Czynne 9—17

Oferuję wodę
destylowaną
(również za-
pachową) do
żelazek z na-
wilżaczem.
Sklep „Beskid”
przy ul. 3 Maja

Ogłoszenia drobne

Podciśnieniowe czyszczenie dywanów, tapicerki meblowej i samochodowej. Ustroń, ul. Chałupnicza 39. Tel. 543839.

Pomieszczenie (hala, stodoła murowana) o pow. ok. 150 m² w Ustroniu lub okolicy kupię lub wynajmę. Warunek — dobry dojazd. Tel. 54-48-98.

Sprzedam telewizor kolorowy, stereo, 25 cali, pilot. Tel. 54-13-80.

Sprzedam fiat 126, 1988, cena 3.800 zł, ul. Różana 42.

Sprzedam PC 386/40, monitor kolorowy, dużo dodatków oraz bagażnik do „malucha”. Tel. 54-48-50.

Sprzedam przyczepę towarową do samochodu osobowego oraz dywan 3 x 4 m. Tel. 54-45-20.



APTEKA

„Na Zawodzie”

ul. Sanatoryjna 7
Ustroń

tel. 54-46-58, 54-23-07
wew. 479,

pawilon Zakładu
Przyrodoleczniczego
zaprasza cały tydzień
nawet w NIEDZIEŁĘ
9.00—19.00



HALO-TAXI
54-21-98

przez całą dobę.
Bezpłatny dojazd

Również
AGENCJA
OCHRONY



Hurtownia
RSP „JELENICA”
Ustroń-Hermanice

ul. Skoczowska 76, tel./fax 543201

oferuje:

artykuły spożywcze — 1500 pozycji, oraz:
piwa, wina, szampany, napoje, papierozy
Zapewniamy dogodny dojazd, szybką i miłą obsługę oraz
bardzo niskie ceny!!!

Na życzenie klienta towar dowozimy własnym transportem do 20 km w tej samej cenie.
Godziny otwarcia od poniedziałku do soboty 7.00—19.00

Klientów indywidualnych zapraszamy zaś do nowo otwartego sklepu
obok hurtowni z cenami półhurtowymi

Od poniedziałku do soboty w godz. 6.00—19.00

PRZYJEDŹ I PRZEKONAJ SIĘ!

DYŻURY APTEK

Do 22 marca — apteka na os. Manhatan.

22—29 marca — apteka Elba przy ul. Cieszyńskiej.
Przejęcie dyżuru następuje o godz. 8.00.

PODZIĘKOWANIE

Sekcja Kultury i Trójboju Siłowego KS Kuźnia Ustroń dziękuje za pomoc w organizacji Pucharu Zimy w Siłowaaniu na Rękę firmie System, Serwis-Sport, Legwan-A, Henkel-Polska, hotelowi Tulipan, oraz Ottonowi Maroszowi.



Wiosną idą w ruch miotły...

Fot. W. Suchta



...i płyny czyszczące.

Fot. W. Suchta

CO NAS CZEKA

Wystawy:

Muzeum Hutnictwa i Kuźnictwa ul. Hutnicza 3, tel. 54-29-96

Wystawy stałe:

— Hutnictwo i Kuźnictwo Ustronia.
— Ustrońska Galeria Sztuki Współczesnej B. i K. Heczkowie — wystawa i sprzedaż prac ustronkich twórców.

Wystawy czasowe:

— Wystawa rysunków A. Mieczki.
— „Kolorowy Świat” w fotografii Andrzeja Więclawka (od 15.03.97).
Muzeum czynne we wtorki od 9—16, od środy do piątku w godz. 9.00—14.00, soboty od 9.00—13.00.

Oddział Muzeum „Zbiory Marii Skalickiej”

3 Maja 68, tel. 54-29-96

— Wystawa ekslibrisów, medali, grafik i druków bibliofilskich.
— Uroki Ziemi Cieszyńskiej — dzieje, ludzie, obyczaje (ze zbiorów Marii Skalickiej).
— Wystawa malarstwa Iwony Dzierżewicz-Wikarek.
Oddział czynny we wtorki od 9—18, w środy i czwartki od 9—14 w piątki i soboty od 9—13.

Galeria Sztuki Współczesnej na „Gojach” B&K Heczkowie,

ul. Błazczyka 19, tel. 541100, czynna cały dzień.

Galeria Sztuki Współczesnej „Zawodzie”,

ul. Sanatoryjna 7, tel. 54-35-34, wew. 488.

Galeria czynna od poniedziałku do piątku od 9—16, w soboty 9—13.

Biuro Promocji i Wystaw Artystycznych (9 Listopada 2)

(Galeria czynna codziennie oprócz sobót i niedziel w godz. 9—17).

Klub Młodzieżowy (budynek Chrześcijańskiej Fundacji „Misja i Życie”, ul. 3 Maja, tel. 54-45-22).

Klub Języka Angielskiego. Spotkania w środy o godz. 15.30.

Klub Sportowy. Spotkania w poniedziałki o godz. 16.00

Ognisko Pracy Pozaszkolnej (tel. 543244)

Zajęcia stałe w kołach zainteresowań i zespołach artystycznych.

Imprezy kulturalne

20.03.97 godz. 17.00 „W szkole świata” — spotkanie z poezją Wisławy Szymborskiej w wykonaniu aktorów z Katowic. — Muzeum Hutnictwa i Kuźnictwa.

20.03.97 godz. 19.00 Muzyczne Wieczory Przy Świecach — Koncert Kapeli „Walsi” z Istebnej — „Ogród Zimowy” GCR „Repty” (Szpital Promujący Zdrowie).

25.03.97 godz. 17.00 Wernisaż wystawy fotograficznej Andrzeja Więclawka „Kolorowy Świat” — Muzeum Hutnictwa i Kuźnictwa.

Sport

22.03.97 godz. 10.00 Wiosenny Turniej Piłki Siatkowej. — Szkoła Podstawowa nr 2

Kino „Zdrój” — ul. Sanatoryjna 7 (baseny)

19—20.03.97 16.00 Przygoda na Alasce

18.45 Zmowa Pierwszych Żon

21—26.03.97 18.45 Jak Pies z Kotem

21.00 Emma

Kino nocne:

20.03.97 22.00 Eddie

UWAGA: Domy wczasowe, hotele itp. — afisze z programami imprez odebrać można bezpłatnie w Centralnej Informacji Turystycznej, Rynek 2, tel. 542653.

OGŁOSZENIE

W związku z unieważnieniem konkursu ofert na druk i skład Gazety Ustrońskiej w latach 1997—1999 ogłoszonego w „Gazecie Ustrońskiej” nr 6(287)97

ZARZĄD MIASTA UZDROWISKA USTRONÓW

43-450 Ustroń, Rynek 1

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na druk i skład „Gazety Ustrońskiej” w 1997 r.

Termin realizacji zamówienia: cotygodniowo.

Specyfikację istotnych warunków zamówienia można odebrać w siedzibie zamawiającego, pok. 5.

Uprawniony do kontaktów z oferentami jest **Wojciech Suchta** Redaktor Naczelny Gazety Ustrońskiej.

Zamkniętą kopertę z ofertą oznaczoną „Oferta do przetargu na druk i skład Gazety Ustrońskiej w 1997 r.” należy złożyć w sekretariacie Urzędu Miejskiego w Ustroniu.

Termin składania ofert upływa dnia **27.03.1997 r. o godz. 11.00.**

Otwarcie ofert nastąpi dnia **27.03.1997 r. o godz. 12.00** w siedzibie zamawiającego, pok. 24.

Postępowanie będzie prowadzone z zachowaniem obowiązkowych preferencji krajowych.

W przetargu mogą wziąć udział oferenci, którzy spełniają warunki zawarte w specyfikacji istotnych warunków zamówienia oraz spełniają wymogi art. 22 ustawy o zamówieniach publicznych.

KONTROLA SPRZEDAŻY

Co miesiąc w Urzędzie Miejskim odbywają się spotkania poświęcone bezpieczeństwu w Ustroniu. Uczestniczą w nim przedstawiciele administracji UM, Rady Miejskiej, komendanci policji i straży miejskiej. Ostatnie odbyło się 13 marca, a poświęcone było problemom związanym z wprowadzaniem w życie ustawy o wychowaniu w trzeźwości. Do kasy gminnej wpłyną dodatkowe dochody, które racjonalnie trzeba rozdysponować na walkę z alkoholizmem. Zastępca burmistrza **Tadeusz Duda** mówił, że ilość punktów sprzedaży alkoholu w mieście jest właściwa i nie należy ich ograniczać. Karać natomiast trzeba wszelkie przypadki sprzedaży alkoholu nieletnim. Cofnięcie koncesji na sprzedaż powinna działać odstraszająco. Komendant policji stwierdził, że jeżeli taką sprawę odpowiednio się nagłośni, na pewno kara odniesie skutek i inni zaprzestaną sprzedaży piwa, wina i wódki młodocianym. Radny **Henryk Hojdysz** również był zdania, że ograniczanie ilości punktów sprzedaży alkoholu prowadzi jedynie do powstawania melin, w których wódką handluje się pokątnie. **H. Hojdysz** stwierdził też, że nie wszystkich posiadających koncesję będzie stać na jej opłacenie, tak że naturalnie ilość punktów sprzedaży zostanie ograniczona. Rocznie za koncesję na piwo zapłacić trzeba będzie 326 zł, za koncesję na alkohole od 4,5—18% — 326 zł, za koncesję na alkohole powyżej 18% — 1304 zł. W sumie daje to 1956 zł za koncesję na wszystkie alkohole, a opłata ta wzrasta o 50% jeżeli sprzedaż roczna przekroczy 10.000 ECU (1 ECU to ok. 3,5 zł). Dyskutowano również nad czasowymi zezwoleniami. Na propozycję, by przed wydaniem zezwolenia na sprzedaż alkoholu sprawdzać ubiegających się o to, **T. Duda** informował, że jest to niemożliwe. Po prostu nie można różnicować podmiotów gospodarczych i jeżeli ktoś spełnia wymogi formalne koncesję musi otrzymać.

(ws)



Fot. W. Suchta

WNIOSKI Z ZEBRANIA

Komisja Wniosków, wybrana na Zebraniu Grupy Członkowskiej w dniu 28.02.1997 r. w składzie: Lidia Kalamat-Urbanik, Stanisław Malina, Irena Maliborska po wysłuchaniu dyskusji na zebraniu uznaje za zasadne przedłożyć Zebraniu wnioski, kierowane pod adresem organów samorządowych Spółdzielni:

1. Wobec występujących nieprawidłowości w rozliczaniu zużycia ciepła, zobowiązuje się Zarząd SM do ponownego prawidłowego rozliczenia zużycia ciepła z dwóch sezonów — okresów grzewczych 94/95 i 95/96 z uwzględnieniem zastrzeżeń mieszkańców.
2. Zobowiązuje Zarząd do szybkiego dokończenia ocieplania wszystkich budynków osiedla, założenia zaworów termostatycznych na wszystkich grzejnikach w budynku za wyjątkiem łazienek i założenia ciepłomierzy w każdym budynku pobierającym ciepło z kotłowni.
3. Zobowiązuje się Zarząd do informowania mieszkańców o zamierzeniach z odpowiednim wyprzedzeniem.
4. Zobowiązuje się Zarząd do zwołania w trybie par. 78 pkt 3 nadzwyczajnego zebrania przedstawicieli w trybie pilnym, celem rozwiązania narosłych problemów nurtujących mieszkańców.
5. Zobowiązuje Zarząd do rozpatrzenia możliwości indywidualnej wymiany stolarki okiennej na niestandardową z częściową odpłatnością mieszkańców.

Komisja proponuje uznanie za nierealne wniosków scharakteryzowanych poniżej w skrócie:

1. Komisja proponuje rozpatrzyć wniosek p. Podzorskiego o uchylenie uchwał nr 10/89, 11/92 i 15/94 na walnym zebraniu.
2. Komisja wnioskuję uznać za nierealne zlikwidowanie podzielników i przejście na poprzedni system rozliczania ze względu na obowiązujące przepisy.



Fot. W. Suchta

KOMUNIKAT

**Urzędu Miejskiego i ZUKiM w Ustroniu
w sprawie
wiosennej akcji zbierania biomasy**

Wychodząc naprzeciw potrzebom mieszkańców naszego miasta Urząd Miejski i ZUKiM w Ustroniu organizuje wiosenną akcję zbierania suchej trawy i liści.

Chętni do skorzystania z naszych usług proszeni są o zakupienie oznakowanych worków w cenie 1,57 zł/szt. w Zakładzie Usług Komunalnych i Mieszkaniowych przy ul. Konopnickiej 40 w godzinach od 7.00—18.00 od poniedziałku do piątku.

W cenie worka mieści się odbiór biomasy tj. liści i suchej trawy od klienta.

Zbiórka worków odbędzie się w poniedziałek tj. 24.03.97 i 7.04.97 r.. Worki winne być wystawione do godz. 7.00 w dniach odbioru.

W tych samych terminach przyjmowane będą nieodpłatnie poworkowane liście i trawa na kompostownik przy ul. Sportowej za Oczyszczalnią Ścieków w godz. od 14.00—18.00.



Fot. W. Suchta

Roztomili ustróniocy

Podziwiejcie się, ludczkowie złoci, co się to robi! Słoneczko coraz lepiej przegrzywa, śnieżyczki już kwitną, coraz przyndzysie rano widni na polu, tóż jako myślicie, co to je? Na dyć aji dziecka ze szkółki wiedzóm, że to wiosna przichodzi. Podle kalyndorza wiosna przidzie oto w tyn pióntek, ale musiała się strasznie śpiychać, bo już je od jakigosi czasu miyndzy nami. Ptoszki też już zaczynajóm przilatować i śpiwywać rano popod loknami. Ale niekierie ptoszki akurat teraz lodlatujóm. Dejmy na to, jedyn taki general bydzie musioł ze swojij wojskowej posady lodlecieć, bo snoci się roznióg. Prawióm, że mu cosikej z tego lobiadu w Drawsku dostało na żolóndku. Ciekawe, co óni też tam wtynczas jedli, bo to już bydzie jakosi dwa i pół roku tymu, a jeszcze po teroz tego generala to puczyło. Moja starka dycki prawila, jak kogo dlógo brzuch bolół, że isto zjod flaki ze starego policaja. Tóż może też cosi takigo było na tym lobiedzie.

Oto teraz te strzode tryfio Jozefa, tóż wszystkim Jozefóm winszujóm zdrowio, radości i wszyckiego co najlepsze. Jozefowi Muzykantowi, szwagrowi od Karla spod Malej Czantoryje, teraz winszować nie bydym, bo zech je pozvano do niego na niedziele. We strzode Jozef nimo czasu tego miana lodprawić, bo je domówiony z kamratami, że bydóm chodzili po winszu wygrować inszym Jozefóm na to jejich miano.

Jak się rozchodzi o te wiosne, to trzeja się bydzie pumału chytać porzóndków, bo śniyg już teraz żodnego marasu nie przikryje. Już widać po kapce, jak ludzie grabióm w zogródkach i robióm fajerwerki, coby spolić rozmaite harapuci. Po Ustróni też słóžby miejski zaczynajóm robić porzóndki, coby tu mieli pieknie i coby się u nas podobało przyjezdny i naszym ludzióm też.

My, co miyszkömmy na Manhatanie, mómy też takóm próśbe, coby wybrać to harapuci z tej blaszanej skrzini, kiero stoi kole wyrzynieńdaleko kiosku, jako się idzie na Manhatan. Te skrzynie tam postawili na piosek i szlake do posypowania cesty, jak je w zimie ślisko. Ale ludzie zaczęli tam ciepać rozmaite ździorba i zrobił się taki maras, że w lecie, jak sóm hyce, to tam niepieknie wónio, a jedna znóma paniczka roz wieczór się wylękała szczura, co z tej skrzini wylazowół. Ta paniczka prawila potym jednemu znómymu, co robi na gminie, aż to załatwi, coby to harapuci z tego pudła wywiyżli. Ale Lóńskiego roku tego wywiyż nie zdónżyli. Tóż myślym, że latoś by już to było trzeja zrobić.

Hanka z Manhatanu



HOTEL JASKÓŁKA

USTRŃ
ul. Zdrojowa 10
tel. 54-15-59,
54-15-87, 54-48-40,
tel./fax 54-29-29

ZAPRASZA do

★ CENTRUM ODNOWY BIOLOGICZNEJ

☛ sauna

☛ solarium

☛ siłownia

Dysponujemy najnowocześniejszym sprzętem.

★ KAWIARNI

☛ z dyskoteką (codziennie w godz. 18—24),

☛ dancingi z muzyką na żywo (każda sobota w godz. 19.00—1.00)

POZIOMO: 1) przyjmowana przed kamerą 4) karciany dzwonek 6) drzewo liściaste 8) koszulka sportowa 9) wino z ryżu 10) opiekun w aureoli 11) podobno nie zdobi 12) chem. związek organiczny 13) duża walizka 14) związek państw 15) sąsiadka Azji 16) narzędzie do paplania (wspak) 17) nic się nie dzieje 18) środek odurzający 19) oszustwo lub filozof 20) jeden z kontynentów

PIONOWO: 1) rodzaj pomnika 2) ciemne zaułki 3) kuzynka gajd 4) np. Europa 5) strach, trema 6) głowa miasta 7) odmiana melona 11) zbożowy na polu 13) imię żeńskie

Rozwiązaniem jest hasło, które powstanie po odczytaniu liter z pól oznaczonych liczbami w dolnym rogu. Termin nadsyłania odpowiedzi mija 2 kwietnia br.

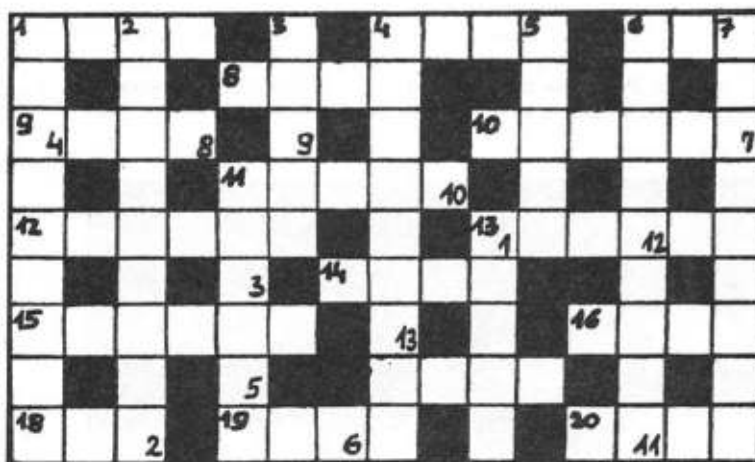
Rozwiązanie Krzyżówki Nr 8

LUTOWE ROZTOPY

Nagrodę 20 zł otrzymuje SYLWIA WIĘCEK z Ustronia, ul. Akacyjowa 3. Zapraszamy do redakcji.

KRZYŻÓWKA ☆ KRZYŻÓWKA ☆ KRZYŻÓWKA

20 zł • 20 zł • 20 zł • 20 zł • 20 zł • 20 zł • 20 zł • 20 zł • 20 zł



GAZETA USTRŃSKA

Tygodnik Rady Miejskiej. Redaguje Zespół. Redaktor Naczelny: Wojciech Suchta. Rada Programowa: Stanisław Niemczyk, Alojzy Sikora, Józef Twardzik. Adres redakcji: 43-450 Ustronie, Rynek 1 (Ratusz), pok. nr 5, parter. Tel. 54-34-87. Zastrzegamy sobie prawo przeredagowywania, dokonywania skrótów i zmiany tytułów w nadesłanych materiałach. Tekstów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmujemy w siedzibie redakcji, w dni powszednie, w godz. 14.00—16.00. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść zamieszczanych ogłoszeń i reklam. Skład: Fotoskład E. Dziadek, Cieszyń ul. Węgielna 3/32 tel. 523-687. Druk: „INTERFON” Sp. z o.o. Cieszyń, ul. Olszaka 5 tel. 510543, fax 511643. Indeks nr 359912. Numer zamknięto 13.3.1997 r. Termin zamknięcia kolejnego numeru 20.3.1997 r.